

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/101509,Co-Niemcy-wiedza-o-realiach-II-wojny-swiatowej-w-Polsce.html>



Kadr z filmu IPN *Niezwycięzeni*

ARTYKUŁ

## Co Niemcy wiedzą o realiach II wojny światowej w Polsce?

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: RENATA LESIAKOWSKA 13.06.2023

II wojna światowa, jedno z najbardziej traumatycznych przeżyć w dziejach społeczeństw europejskich, została opisana w licznych opracowaniach naukowych i popularnonaukowych, stała się także inspiracją kilku pokoleń

twórców. W ostatnich dekadach można zaobserwować wzrost zainteresowania tematyką wojenną, która stała się częścią kultury popularnej.

Jest rzeczą naturalną i niemożliwą do uniknięcia, że obrazy tego wielkiego konfliktu przechowywane w pamięci historycznej poszczególnych społeczeństw różnią się od siebie. Geopolityczne i gospodarcze skutki II wojny światowej są jednak nadal odczuwalne, a temat pozostaje obecny w dyskursie politycznym, dlatego warto zadać pytanie, jaką wiedzę o wojennej rzeczywistości w Polsce ma niemiecka opinia publiczna. Niemcy były przecież państwem – agresorem, jednym z dwóch okupantów ziem polskich i to właśnie od ich działań w dużej mierze zależały warunki, w jakich żyli Polacy, Żydzi i inne mniejszości w pokonanej Polsce.



---

**Na powojennym zdjęciu cokolwiek pomnika księcia Józefa Poniatowskiego i część kolumnady Pałacu Saskiego nad Grobem Nieznanego Żołnierza. Obiekty zniszczone przez Niemców po Powstaniu Warszawskim. Fot. AIPN**

### **Pojedyncze prace**

Przeszukując niemieckie biblioteki uniwersyteckie czy bazy publikacji naukowych, takie jak Google Scholar.de, Base, Niemiecka Biblioteka Cyfrowa, odnalazłam niewiele – w porównaniu z polskimi czy nawet anglojęzycznymi – niemieckojęzycznych publikacji naukowych dotyczących terroru okupacyjnego wobec Polaków; częściowo są to zresztą tłumaczenia prac polskich. Niekiedy można nawet odnieść wrażenie zachwiania proporcji, koncentrowania się na źródłach lub wydarzeniach niereprezentatywnych dla całości obrazu. Jeśli chodzi o niemieckich autorów w pierwszej z wymienionych wyszukiwarek po wpisaniu po

niemiecku hasła *Polska w czasie II wojny światowej/ II wojna światowa w Polsce* na pierwszych pięciu stronach wyszukiwania znajdują się odnośniki do prac dotyczących stosunku Watykanu do Polski w czasie II wojny światowej, ziem znajdujących się pod okupacją sowiecką, formacji *Volksdeutscher Selbstschutz*, żydowskiego ruchu oporu, obrazu II wojny światowej w kulturze polskiej u schyłku PRL, nota bene propagandowych fotografii Wehrmachtu jako źródeł do badania dziejów Polski 1939-1945, polskich wystaw historycznych dotyczących II wojny światowej.

Niewiedza współczesnych Niemców o realiach okupacyjnych ma z polskiego punktu widzenia ważne znaczenie - wydaje się, że jest czynnikiem sprzyjającym zafunkcjonowaniu swego czasu w niemieckim dyskursie publicznym osławionego pojęcia „polskich obozów koncentracyjnych”.

Z kolei w jednej z największych przeglądarek literatury naukowej, jaką jest prowadzona przez bibliotekę Uniwersytetu w Bielefeld przeglądarka Base (biblioteka jest zrzeszona w ORCID) po wpisaniu tych samych słów kluczowych na pierwszych stronach wyszukiwania dominują prace poświęcone upamiętnianiu II wojny światowej. Natomiast jeśli chodzi o publikacje, które w bardziej przekrojowy sposób przedstawiają okupacyjną rzeczywistość, można wskazać dwa krótkie artykuły. Są to: praca Waltera Grode, *Deutsche "Euthanasie"-Politik in Polen während des Zweiten Weltkriegs/ Niemiecka polityka „eutanzji” w Polsce w czasie II wojny światowej*, zamieszczona w piśmie *Psychologie und Gesellschaftskritik* w 2016 r. (nr 2), oraz tekst Georga Hansena, *Schulpolitik im besetzten Polen 1939 - 1945*, zamieszczony w piśmie *Bildungsforschung* w 2006 r. (nr 3). W Niemieckiej Bibliotece Cyfrowej na analogicznej zasadzie można odnaleźć propagandowe pisma niemieckie z okresu II wojny światowej, albumowe zdjęcia żołnierzy Wehrmachtu, fotografie pieniędzy będących w obiegu na ziemiach polskich oraz publikacje dotyczące Polski po zakończeniu wojny, a także wspomniany artykuł dotyczący „eutanzji”. Dopiero wpisując nazwy konkretnych miejscowości znalazłam obszerniejszą, ciekawą publikację niemiecką, jaką jest wydana już w 1945 r. książka *Die Hölle von Maidanek - Piekło Majdanek*. Ukazała się ona w miejscowości Singen w południowej Badenii, dwa tygodnie po jej zajęciu przez armię francuską.



---

Informacja o egzekucji w Kutnie,  
„Litzmannstädter Zeitung” z 12  
czerwca 1941 roku, nr 161.

Wycinek prasowy z tytułem:  
*Jüdische und polnische Schieber  
in Leslau und Kutno öffentlich  
gehängt. Die Todesurteile auf  
Marktplätzen vollstreckt* (pol.  
*Żydowscy i polscy spekulanci  
powieszeni publicznie we  
Włocławku i Kutnie. Wyroki  
śmierci wykonywane na rynkach*)

## Ślepa plamka

Temat wojennej rzeczywistości w okupowanej Polsce nie jest jak widać popularny w Niemczech, a przeglądarki wysoko pozycjonują odnośniki do publikacji, które w przeważającej mierze mają charakter przyczynkowy i mogłyby jedynie uzupełnić obraz, jaki powinien powstać na podstawie lektur o przekrojowym doborze treści. Ta niewiedza współczesnych Niemców o realiach okupacyjnych ma z polskiego punktu widzenia ważne znaczenie – wydaje się, że jest czynnikiem sprzyjającym zafunkcjonowaniu swego czasu w niemieckim dyskursie publicznym osławionego pojęcia „polskich obozów koncentracyjnych”/ „*polnische Vernichtungslager*”.

Brak zainteresowania dotyczy także pomocy, jaką Polacy udzielali Żydom, ofiarom niemieckich planów Zagłady – jej skali oraz warunków, w jakich ją świadczone. Warto zauważyć, że w 2011 r. na międzynarodowej konferencji poświęconej Holokaustowi, która odbyła się w Berlinie z inicjatywy *Die Bundeszentrale für politische Bildung* niemiecka badaczka Beate Kosmala zwróciła uwagę na to, że temat pomocy udzielanej Żydom jest w niemieckiej nauce właściwie nieznany. Postulowała konieczność badań, w których szczególne miejsce przypadnie Polsce:

„Jednakże jest to bezsporne, że pomoc dla Żydów w Polsce była zjawiskiem powszechnym. O tym świadczy już liczba około 6200 kobiet i mężczyzn [w chwili obecnej jest to już znacznie ponad 7 tys. osób - RL], którzy zostali uznani przez instytut Yad Vashem za Sprawiedliwych wśród narodów świata – Polaków, którzy z narażeniem życia, nie czerpiąc z tego, na ile dało się to ustalić osobistych korzyści, ratowali

Żydów”.

[„Dennoch ist unbestritten, dass Hilfe für Juden in Polen ein verbreitetes Phänomen war. Davon zeugen allein schon die rund 6.200 Frauen und Männer, die von der israelischen Gedenkstätte Yad Vashem als „Gerechte unter den Völkern“ anerkannt worden sind – Polen, die unter Lebensgefahr und, soweit feststellbar, nicht eines Profits wegen Juden gerettet haben“]<sup>2</sup>.

Cytowana autorka reprezentowała wówczas *Gedenkstätte Stille Helden* [pol. Miejsce Pamięci Cichych Bohaterów] w Berlinie, instytut powołany do badania i upamiętniania pomocy świadczonej Żydom w czasie II wojny światowej w różnych krajach Europy. W swoim wystąpieniu podkreślała, że zarówno ze względu na skalę pomocy, jak i kary – śmierci przy wprowadzeniu odpowiedzialności zbiorowej – zjawisko ratowania Żydów w Polsce było wyjątkowe. Przytaczała także interesujące statystyki, jakie w latach 80. sporządził Necham Tec. Na podstawie wywiadów z ponad 300 Żydami ocalonymi przez Polaków oszacował, że jedynie 16% z nich (ludzie skrajnie ubodzy) ratując Żydów kierowało się wyłącznie motywem finansowym.

Niestety postulaty badawcze B. Kosmala nie doczekały się do tej pory realizacji, a wyszukanie tego akurat referatu wymagało ode mnie dość wnikliwej kwerendy (nie jest on obecnie dostępny na stronach *Gedenkstätte Stille Helden*, choć znajdują się tam inne prace tej autorki).

\* \* \*

Kończąc te rozważania dotyczące polskich wątków w niemieckiej pamięci o II wojnie światowej warto jeszcze zwrócić uwagę na niemieckie badania uczniów przeprowadzone na początku lat dwutysięcznych (W. Kaiser; por. H. Welzer, S. Moller, K. Tschunggnall). Wykazały one, że większość niemieckiej młodzieży jest przekonana, że ich przodkowie nie ponoszą odpowiedzialności za zbrodnie nazistowskie, ponieważ o nich rzekomo nie wiedzieli. Jednak tej niewiedzy przeczą wymowne świadectwa:

„To jest właśnie owa tajemnica sukcesu narodowego socjalizmu, iż odwołuje się on do czegoś, co tkwi głęboko w naturze wszystkich Niemców”.<sup>2</sup>

Są to słowa nieznanego działacza NSDAP, przytoczone we wspomnieniach Sebastiana Haffnera. Niemca, który – zmagając się z III Rzeszą i własnym sumieniem – z przerażeniem odkrył, że nie są one tak dalekie od

prawdy, jak by sobie tego życzył.

---

<sup>1</sup> B. Kosmala, *Hilfe und Rettung für Juden in Osteuropa mit dem Schwerpunkt Polen/ Pomoc i ratunek dla Żydów w Europie Wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, referat wygłoszony na konferencji 3. *Internationale Konferenz zur Holocaust-Forschung - Helfer, Retter und Netzwerker des Widerstands*, Berlin 27-28.01.2011 r., główny organizator: *Die Bundeszentrale für politische Bildung*. Referat dostępny pod adresem: [https://www.bpb.de/system/files/dokument\\_pdf/Vortrag-Kosmala1.pdf](https://www.bpb.de/system/files/dokument_pdf/Vortrag-Kosmala1.pdf) [dostęp 21.09.2022; 4.04.2023]

<sup>2</sup> S. Haffner, *Historia pewnego Niemca*, Kraków 2007, s.288.

COFNIJ SIĘ